

Arabia Saudyjska dokonuje masowych mordów w Jemenie

18 grudnia 2018

Sytuacja w Jemenie jest katastrofalna, ale nie znajduje zbyt dużego zainteresowania na świecie. Jeszcze do niedawna, światowe media podawały liczbę ofiar śmiertelnych wojny na około 10 tysięcy ludzi, którą tak naprawdę naliczono jeszcze w 2016 roku. Najnowsze dane ujawniają, że liczba zabitych jest tak naprawdę wielokrotnie większa.

14 grudnia, organizacja pozarządowa ACLED (Armed Conflict Location and Event Data Project) przedstawiła bardzo niepokojące statystyki, według których od stycznia 2016 roku, czyli od momentu wybuchu wojny, do listopada 2018 roku, w wyniku działań zbrojnych w Jemenie zginęło co najmniej 60 tysięcy ludzi.

Organizacja ACLED donosi, że niemal połowa, ponad 28 tysięcy, straciła życie w samym 2018 roku. Listopad był najbardziej zabójczy – w ciągu jednego miesiąca zabito nieco ponad 3 tysiące osób. Czyli każdego dnia, ginęło około 100 osób.

W dalszym ciągu mówimy o Jemeńczykach, którzy zginęli bezpośrednio w wyniku działań wojennych. Do tego należy doliczyć kolejne 85 tysięcy ludzi – ofiary głodu. Taką liczbę podała w listopadzie międzynarodowa organizacja Save the Children. Szacuje się, że kolejne kilka tysięcy ludzi zmarło w wyniku chorób zakaźnych. Całkowita liczba ofiar śmiertelnych może zatem wynieść ponad 170 tysięcy – to zdecydowanie więcej od liczby, którą oficjalnie podaje ONZ.

Wojna w Jemenie wybuchła w marcu 2015 roku. Konflikt rozpoczął się od przewrotu, który zapoczątkował falę przemocy. Arabia Saudyjska przy wsparciu innych państw arabskich, Stanów

Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii prowadzi krwawą kampanię wojenną, która ma na celu pokonanie rebelii i przywrócenie poprzedniej, przychylnej Saudom władzy. Jest to wyjątkowo brutalny konflikt, który odbywa się przy poparciu „cywilizowanego” Zachodu, podczas gdy ONZ nie robi kompletnie nic, poza „wyrażaniem zaniepokojenia”.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Reliefweb.int

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl